

WIOSNA W ZĄBKACH!

Świat się zazielenił! Pachną bzy i jaśminy! Nie siedź w domu, wybierz się na spacer! Wiosnę spotkasz wszędzie - w lesie, na ulicach, w parkach, ogrodach i ... w naszej szkolnej gazetce! Życzymy miłej lektury!

Redakcja



szkolna powieść

NOWA SZKOŁA ALICE

ROZDZIAŁ IV

Drogi Pamiętniku!

Rozmowę z panią dyrektor mam za sobą. Rozmawialiśmy o Adriannie i jej zachowaniu. Pani Farrow okazała się moją najlepszą (nie licząc Natalki oczywiście) przyjaciółką (?!). Ustaliliśmy parę rzeczy, ale o tym napiszę innym razem. Mam teraz ważniejsze sprawy na głowie! Za pięć minut muszę być w szkole! Dzisiaj zamierzam zapisać się do drużyny cheerleaderek! Super, prawda?

Ciekawa jestem, kto je trenuje? Panna Gold, która jest najlepszą nauczycielką WFu na świecie, czy może pani Black,

która ma charakter tak czarny, jak jej nazwisko... Ok, jestem na korytarzu. Zbiegam po schodach na korytarz dolny. Jestem przy sali gimnastycznej. Zaraz zaczniesz casting! Kto jest trenerką cheerleaderek? Jest! Prowadząca to panna Gold! Raju! Jeszcze jedna dziewczyna i moja kolej! Jestem strasznie

zestresowana! Chyba już każdy mój paznokieć jest ..., och, po prostu nie widać, że mam paznokcie! MOJA KOLEJ! Tańczę do piosenki "Captain Jack". Badadadiraro lewo, prawo, prawo, lewo... Jutro wyniki, już nie mogę się doczekać! JEST! DOSTAŁAM SIĘ! JESTEM NA PIERWSZYM MIEJSCU!

Wow!
O raju!
Jestem lepsza od...
Jest na liście zaraz za mną...
Adrianna też się dostała...

Ala Trych, kl. 5b

Drogie Mamy!

Już wkrótce 26 maja, Wasze święto. W imieniu wszystkich dużych i małych dzieci chcemy powiedzieć Wam, że świat bez Was byłby szary i smutny. Bardzo Was kochamy! redakcja "Ząbek z klasą!"

GŁOSUJ W KONKURSIE

DZIENNIKARZ OBYWATELSKI ROKU 2011!

Żeby zagłosować na "Ząbki z klasą", wyślij sms (koszt 1,23 zł.) o treści DOROKU.647 pod numer 7155. Szczegóły na www.doroku.pl

POMÓŻ SPEŁNIĆ MARZENIA!

Na świecie jest wiele dzieci, które są nieuleczalnie chore ...

Choroba uniemożliwia im normalne życie. Uśmiech takiego dziecka jest bezcenny. Właśnie dlatego nasza szkoła, a właściwie klasa 4s, współpracuje z Fundacją "Fantazja", która zajmuje się spełnianiem dziecięcych marzeń. Wy też możecie pomóc! Wystarczy przynieść do szkoły ubranka, zabawki, książki i gry planszowe w dobrym stanie. Prezenty należy przynosić do pokoju nauczycieli wf -u. Jeśli Wy swoimi darami pomożecie zaspokoić te niewielkie potrzeby

dzieci, Fundacja będzie mogła przeznaczyć swoje środki na spełnianie tych większych marzeń swoich małych podopiecznych. Pomóżcie spełnić marzenia!

ntarkowska

JAK RYBA W WODZIE!

Niedawno nasza szkoła wzięła udział w zawodach pływackich. W tym roku rywalizowało ze sobą 5 drużyn z różnych miast. Zadaniem każdego zawodnika z drużyny było przepłynięcie 25 m. (długość jednego basenu) dowolnym stylem. W sztafecie brało udział 8 osób - dwie z trzeciej klasy, dwie z czwartej, dwie z piątej i dwie z szóstej.

Pierwsze płynęły dziewczyny. Od początku było widać, że rywalizacja o pierwsze miejsce rozegra się między nami, a szkołą nr 2 z Ząbek. Pozostałe drużyny zostawały daleko w tyle. Tuż przed końcem zawodów nasze pływaczki zdobyły przewagę i już po wystartowaniu szóstoklasistek, było wiadomo, że zwyciężymy. Po raz pierwszy udało nam się wygrać z "dwójką" w pływaniu! Zmęczone, ale i bardzo zadowolone z siebie dziewczyny, bacznie obserwowały rywalizację chłopców. Tuż przed startem okazało się jednak, że nie można mieć w składzie drugoklasisty zamiast chłopca z klasy trzeciej,

a tak właśnie było u nas, toteż nasi chłopcy zostali zdyskwalifikowani. Mimo to postanowili popłynąć, skoro już i tak stawili się na zawody. Dali z siebie wszystko i zajęli miejsce trzecie. Wszyscy byliśmy z nich dumni. Niestety oficjalnie mają piąte miejsce w tej rywalizacji. Jednak i tak wszyscy wiedzą, jak było naprawdę.

Dla dziewcząt to jeszcze nie koniec rywalizacji, ponieważ czeka je jeszcze kolejny etap zawodów. Oby poszło im równie dobrze! Powodzenia dziewczyny!

ntarkowska

Na zdjęciu szczęśliwie zwyciężczynie dumnie prezentują dyplom.



ZĄBKI Z KLASĄ!

JEDYNKA W "TRÓJCE"!

We wtorek, 24 kwietnia 2012r. uczniowie ze szkolnego Koła Dziennikarskiego wybrali się na wycieczkę do siedziby Programu Trzeciego Polskiego Radia, na ulicę Myśliwiecką w Warszawie.

Gdy dojechaliśmy na miejsce, najpierw musieliśmy dopełnić niezbędnych formalności, m.in. sprawdzano naszą listę obecności i dowód tożsamości naszej opiekunki - w końcu do radia nie może wejść byle kto!

Następnie rozpoczęliśmy zwiedzanie. Na początek zrobiliśmy sobie grupowe zdjęcie przed banerem reklamowym "Trójki". Później obejrzelśmy próbę koncertu. Odbyła się ona w Muzycznym Studiu Trójki im. Agnieszki Osieckiej, która kiedyś pracowała w tym radiu. Była ona autorką wielu tekstów piosenek, m.in. dla Maryli Rodowicz. W tym radiu pracuje także wiele innych znanych osób np. Marek Niedźwiecki, który od wielu lat prowadzi Listę Przebojów Programu Trzeciego oraz Wojciech Mann, rozpoznawalny dzięki programowi "Szansa na sukces", którego był gospodarzem przez 19 lat. Udało się nam wejść na chwilę do kabiny reżysera połączonej ze studiem emisyjnym. Przez wielką szybę widzieliśmy dziennikarza prowadzącego audycję.



Gdy wychodziliśmy, studio opuszczał właśnie Piotr Baron, znany dziennikarz audycji muzycznych "Trójki". Mieliśmy również okazję przekonać się, na czym polega praca reżysera dźwięku. Jego zadaniem jest sterowanie procesami akustycznymi w trakcie nagrywania lub odtwarzania dźwięku w radiu. W reżyserce mogliśmy pobawić się naszymi głosami. Co odważniejsi mówili do

mikrofonu, a ich głosy nieoczekiwanie się zmieniały, sterowane przez reżysera dźwięku - raz były piskliwe, jak u postaci z kreskówek, a za chwilę basowe, "przedłużone" echem. Choć wszystkich bawiły te eksperymenty głosowe, to jednak nie każdy miał odwagę zawrzeć bliższą znajomość z mikrofonem. Okazało się, że nie tak łatwo mówić do mikrofonu bez

przygotowania. Według mnie jednym z najciekawszych miejsc w "Trójce" była ściana z podpisami. Od wielu lat podpisują się tutaj sławni ludzie, którzy przychodzą do radia, by wziąć udział w audycji. Przechodząc korytarzami rozgłośni radiowej mogliśmy obejrzeć galerię portretów znanych ludzi związanych z "Trójką". Po zwiedzeniu rozgłośni



wyszliśmy na świeże powietrze, do trójkowego ogrodu i zrobiliśmy sobie zdjęcie z ogromną kaczką, którą w prezencie od słuchaczy otrzymał redaktor "Trójki", Piotr Kaczkowski. Podsumowaniem tej radiowej wycieczki było ostatnie pamiątkowe zdjęcie wykonane przy wielkiej monecie dwuzłotowej upamiętniającej obchodzone niedawno

50-lecie "Trójki". Po udanej wycieczce, która przybliżyła nam nieco pracę w radiu, w dobrych humorach wróciliśmy do domu. Myślę, że każdemu podobało się w "Trójce" i wszyscy wyczekują kolejnych wycieczek koła dziennikarskiego.

Patrycja Szymczak, kl.5b

TROPIKALNE SZALEŃSTWO!

Dwie nasze redakcyjne koleżanki odwiedziły Tropical Islands. Poznajcie ich relacje!

23 marca została przez naszą szkołę zorganizowana wycieczka do Tropical Islands. Jest to ogromny park wodny w Niemczech, w którym oprócz atrakcji wodnych są restauracje, plac zabaw, sklepy, a nawet las tropikalny. Na miejsce dotarliśmy autokarem, w którym mimo męczącej i długiej podróży, uczestnicy świetnie się bawili. Nad ranem byliśmy na miejscu. Gigantyczna kopuła Tropical Islands robiła ogromne wrażenie. Wewnątrz czekały nas niezliczone atrakcje. W tle rozbrzmiewał śpiew ptaków, a czasem można nawet było zobaczyć pawia

czy bażanta. Po przebraniu się mieliśmy czas wolny. Wszyscy ruszyli pędem do wody. Z atrakcji budynku korzystaliśmy przez cały dzień, z małą przerwą na obiad. Byliśmy zachwyceni. Wszystko, co znajdowało się pod kopułą, dostarczyło uczestnikom wyjazdu wielu wrażeń i oczywiście wspaniałych wspomnień. Niestety w końcu trzeba było wracać. Przy wyjściu ustawiliśmy się dopiero po godzinie 22:00. Dopiero po wejściu do autokaru poczuliśmy zmęczenie i wyczerpanie, natychmiast zasnęliśmy. Rano zajechaliśmy jeszcze do Mc'Donaldsa na "śniadanie", a potem już prosto do domu! To była wspaniała wycieczka! Dziękujemy organizatorom i liczymy na częstsze wyjazdy! :)
Natalia Tarkowska, 6s

(...) O 5.37 rano byliśmy na miejscu. Po Tropicalu oprowadziła nas nasza pani nauczycielka. A potem nareszcie wszyscy weszli do wody! Zjeżdżaliśmy ze zjeżdżalni, oblewaliśmy się wodą i pływaliliśmy - istne szaleństwo! Spacerowaliśmy również po całym terenie. Były tam różne sklepy z pamiątkami, restauracje z lodami, dwa baseny, wodny plac zabaw, plac zabaw z kolejką i innymi zabawkami oraz dodatkowe atrakcje, takie jak afrykańska winda czy duże zjeżdżalnie. Po obiedzie każdy uczestnik wycieczki otrzymał notes i piórnok. Około 21.00 zaczęliśmy się szykować do drogi powrotnej - szybki prysznic i pakowanie. Nikomu nie chciało się wracać do domu. Po godz. 22.00 wyjechaliśmy z Tropicalu. W autokarze wszyscy spali - nic dziwnego, wycieczka



była przecież pełna wrażeń i atrakcji. Na śniadanie zajechaliśmy do Mc' Donaldsa, a potem wróciliśmy do domów. Mamy nadzieję, że takie wycieczki będą odbywały się częściej!

Natalia Pacak, kl. 5b

Dziękujemy pani Katarzynie Karcz za udostępnienie zdjęć z wycieczki.



ZĄBKI Z KLASĄ!

WIOSENNE TURNIEJE

W dniach 19-21 marca w naszej szkole odbyły się turnieje wiosenne dla klas 1-6. Zawody przeprowadzono w podziale wiekowym. Poza zadaniami tematycznymi, z których składał się turniej, drużyny klasowe rywalizowały ze sobą również w konkurencjach sportowych.

Wszystkie grupy wiekowe miały przygotować także zadania specjalne. Dla klas 1 niespodzianką okazało się zadanie, które mieli wykonać wychowawcy tych klas. Musieli oni rozbić jajka, wykonać z nich kogel- mogel i dać dzieciom do zjedzenia. Klasy 2 musiały zrobić duży plakat przedstawiający Panią Wiosnę oraz wykonać piękne kolorowe kwiaty z papieru. Trzecioklasiści musieli wykonać Marzannę z przyniesionych przez siebie materiałów.

Czwartoklasiści musieli przygotować wiersz i piosenkę o tematyce wiosennej, kolorowe kapelusze i strój Pani Wiosny. Klasom 5 przypadło wykonanie trójwymiarowej pisanki. Ponadto dziewczęta z klas piątych musiały mieć kolorowe apaszki, a ich koledzy czapki z daszkiem. Szóstoklasiści zmierzali się z zadaniem przygotowania plakatu, opowiadania, okrzyku oraz piosenki o wiosnie.

W turniejach klas IV i V najlepsze okazały się klasy sportowe, choć inni uczniowie dzielnie z nimi rywalizowali. Wśród szóstoklasistów najwyższe miejsce na podium zajęła klasa VI e. Niektórzy doświadczyli goryczy porażki, inni poczuli smak zwycięstwa, jednak najważniejsze jest to, że turniej wszystkim dostarczył niezapomnianych emocji. Mamy nadzieję, że za rok również będą takie zawody.

Aleksandra Pękała, kl. 5b

WARTO PRZECZYTAĆ!

RECENZJA

PIES, KTÓRY BIEGŁ KU GWIEZDZIE...

Warto sięgnąć po książkę H. Mankella "Pies, który biegł ku gwiazdze". Nazwisko autora tej szczególnej lektury zwykle kojarzy się z bestsellerowymi kryminałami dla dorosłych. Tym razem Mankell napisał książkę dla młodzieży, o Joelu, chłopcu, któremu trudno odnaleźć się w otaczającym go świecie. Mama opuściła Joela, gdy był jeszcze mały, zaś tata zamknięty w swoim świecie zdaje się wcale go nie zauważać. Pewnej nocy chłopiec budzi się i spogląda w okno... pośród zamieci, w świetle latarni dostrzega psa... i postanawia go odnaleźć. Dzięki tym poszukiwaniom Joel przekona się, jaki jest prawdziwy sens życia i odkryje prawdę o swojej rodzinie...

To książka dla tych, którzy nie boją się prawdziwych, intensywnych uczuć...
Weronika Walendziak



PRZEDSTAWIENIA PROFILAKTYCZNE

1. W PĘTLI

19 marca w naszej szkole odbyło się przedstawienie pt. "Pętla zdarzeń". Miało ono na celu przybliżenie nam wciąż rosnącego problemu przemocy w szkołach. Dzięki temu spektaklowi dowiedzieliśmy się, jak należy reagować, gdy jesteśmy świadkami sytuacji, w której stosowana jest przemoc wobec innego człowieka, a także co zrobić,

gdy sami stajemy się ofiarą przemocy. Spektakl był bardzo ciekawy i pouczający. Organizatorzy przytoczyli w nim tragiczną historię pewnego chłopca, która uświadomiła nam, jak ważna jest szybka reakcja na krzywdę innych i jak wiele zależy od naszego zachowania.

Weronika Walendziak, 5a

2. CYBERPRZEMOC

Cyberprzemoc to zjawisko, z którym zetknęli się

prawie wszyscy - internet ułatwia anonimowy atak na innych internautów...

19 marca w naszej szkole odbyło się przedstawienie pt. „Wyjście poza schemat”, które podjęło właśnie ten temat. Występowało w nim jedynie dwóch aktorów. Nie było żadnej scenografii, ale aktorzy wykorzystywali rekwizyty, takie jak telefon lub laptop. Przedstawienie opowiadało o dwóch kolegach z klasy, którzy przystąpili do internetowego konkursu, w którym nagrodą



było 20 000 zł. Konkurs polegał na wirtualnym kupowaniu akcji i zdobyciu jak największej ilości pieniędzy. Podczas konkursu jeden z kolegów zaczął otrzymywać dziwne SMS-y i maile z groźbami. Okazało się, że dostawał je od "przyjaciela", który zrobił mu kiedyś dowcip, a on w ramach zemsty zrobił mu jeszcze gorszy "dowcip" - nagrał go telefonem podczas kąpieli przyszykując po lekcji wf-u, a potem umieścił ten film

w internecie. Z kolei ten, który zaczął, zablokował wszystkim osobom z klasy konta na NK, ale w taki sposób, by wina spadła na kolegę, a jakby tego było mało, zaczął wysyłać mu SMS-y z groźbami. Myślę, że przedstawienie wszystkich zainteresowało i nauczyło widzów, jak korzystać z internetu. Pokazało, że internet nie ma samych dobrych stron, lecz ma także swoje wady.

Jeremi Gładkowski, kl. 5b

DOMOWY ZWIERZYNIEC MARYSI

Z Marysią Małczyńską, uczennicą klasy 5a, o opiece nad zwierzętami rozmawia Weronika Walendziak.

Marysiu, czy opieka nad psem to duży obowiązek?
Niestety tak... Należy poświęcać mu dużo czasu.

Czyli nie jest to zwierzę dla każdego?
Nie, jedynie osoby, które często przebywają w domu

i rzadko wyjeżdżają są w stanie zapewnić psu odpowiednie warunki.

Co jest najtrudniejsze, a co najprzyjemniejsze w zajmowaniu się zwierzęciem?

Najtrudniej jest zrozumieć potrzeby psa, dopiero po jakimś czasie jesteśmy w stanie domyślić się, czego od nas oczekuje, czego się boi. Mimo to największą przyjemnością sprawi mi sama opieka nad zwierzęciem



Czy masz w domu także inne zwierzęta?
Tak, mam też chomika i rybki.

Wszystkie zwierzęta należą do Ciebie?

Chomik jest tylko mój, nazywa się Grace, rybki należą do taty, zaś pies Saba to ulubienica całej rodziny.

Czy w Twoim domu od zawsze były zwierzęta?
Zgadza się, był pies, kot,

papuga, kanarek, jaszczurka, koszatniczki (rodzaj wiewiórki hodowlanej), króliki i żółw. Przez jakiś czas opiekowaliśmy się też rannym gołębiem.

Opieka nad takim zwierzęciem nigdy Ci się nie znudzi?

Nie! Kocham zwierzęta i zawsze będę je kochać!

Dziękuję za rozmowę.

CO NOWEGO W ZĄBKACH?

O wiosennych spacerach, nowych inwestycjach i codziennych obowiązkach burmistrza - z Robertem Perkowskim - Burmistrzem Miasta Ząbki - rozmawiają Natalia Tarkowska i Angelika Łukaszewicz, uczennice klasy 6s.

W Ząbkach na dobre rozgościła się wiosna. Jakie miejsca w naszym mieście zaproponowałby Pan na wiosenny spacer?

R. Perkowski: Przede wszystkim nasze piękne lasy. Tam jest najciszej, najspokojniej - słychać przyrodę. Taki leśny spacer to doskonały odpoczynek.

A kto już nacieszy się wiosną w lesie, niech koniecznie wybierze się także na spacer ulicami Ząbek, najlepiej zygzakiem, żeby zobaczyć zarówno nowe inwestycje budowlane, jak i miejsca wymagające remontu, na przykład ulice, które wyglądają jak ser szwajcarski. Zachęcam do takich poznawczych spacerów, zwłaszcza nowych mieszkańców Ząbek, którzy czasem nie wiedzą nawet, że mamy w centrum miasta park, nie mają pojęcia, gdzie mieści się Urząd Miasta albo stadion czy Miejski Ośrodek Kultury. Żeby utożsamiać się z miastem i poczuć się w nim naprawdę jak u siebie, trzeba je najpierw poznać.

Jakie atrakcje artystyczne - kulturalne czekają ząbkowian na wiosnę? Jakież festyny, koncerty?

Niestety, nie mam dla was



dobrych wieści... Ten rok jest dla nas wyjątkowo trudny. Musimy przede wszystkim myśleć o finansowaniu tego, co niezbędne. Myślę tu o utrzymaniu całej miejskiej infrastruktury utrzymaniu dróg, oświetlaniu ulic (taka ciekawostka: prawie milion złotych kosztował nas w

zeszłym roku prąd do oświetlenia ulic miejskich), dofinansowaniu szkół, przedszkoli, komunikacji. Przy takiej ilości potrzeb pierwszoplanowych, imprezy kulturalne schodzą na plan dalszy. Dlatego nie znajdziemy w tym roku pieniędzy na obchody Dni Ząbek.

będzie nowa siedziba MOKu, MOSiRu, siłownia, sala fitness, sala widowiskowa, restauracja, sale na zajęcia artystyczne, galeria. To wszystko powinno być gotowe już w lipcu. Warto wspomnieć też o basenie, którego prace budowlane niedługo wyjdą spod ziemi. Mam nadzieję, że będziecie

sfinansować jedynie ogrodzenie. Mam nadzieję, że ci, którzy tak dzielnie klikali, będą z równym zapałem dbali o ten plac.

Czy lubi Pan swoją pracę?

Tak. Zawsze lubiłem działać. W czasach szkolnych byłem

nowe inwestycje. Długa lista codziennych

obowiązków burmistrza nie zmieściłaby się w waszej gazecie. Oczywiście burmistrz nie jest ekspertem od wszystkiego, dlatego ma wielu wspaniałych współpracowników. Ja ze swoich jestem bardzo zadowolony.

Czy ma Pan czas dla rodziny?

Z tym faktycznie jest kłopot. Moja żona trochę narzeka.

Funkcja burmistrza wymaga ode mnie bywania w wielu różnych miejscach, zwykle

wykracza to poza godziny urzędowania i bezlitośnie zagarnia mój czas prywatny. A przecież rodzina jest bardzo ważna. I dlatego obiecałem sobie, że będę bardziej asertywny i czasem pozwolę sobie na to, by komuś odmówić.

Co chciałby Pan przekazać naszym czytelnikom?

Ząbki to nasze wspólne miasto. Chciałbym prosić, żeby wszyscy o nie dbali

jak o własne domy i podwórka. Burmistrz jest osobą oficjalnie reprezentującą miasto, ale odpowiedzialność za nie spoczywa na nas wszystkich. Jeśli na ulicy leży paperek to nie jest to tylko kwestia tego, że ktoś go nie sprzątnął, ale także tego, że



Wiemy, że w Ząbkach szykuje się sporo zmian. Proszę opowiedzieć nam o nowych inwestycjach.

Na początek wiadomość, która na pewno bardzo was ucieszy - w tym roku chcemy zrobić boisko ze sztucznej, kauczukowej nawierzchni przy SP Nr 1. Poza tym zajmujemy się tym serem szwajcarskim, o którym wspominałem, i na wiosnę połatamy wszystkie dziury. Przy ulicy 3 Maja prace remontowe już ruszyły. Mam też nadzieję, że uda nam się w tym roku wyłonić wykonawcę i rozpocząć prace budowlane związane z tunelemogowym. To ważna inwestycja. Tym tunelem chcemy poprawić bezpieczeństwo. Nie jest to zatem jedynie sprawa usprawnienia komunikacji. Kolejne przedsięwzięcie, które mnie bardzo cieszy, to budowa trybuny głównej, czyli budynku wielofunkcyjnego na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, popularnie zwanego Dolcanem. W tym budynku

tam chętnie bywać całymi rodzinami. To miejsce będzie oferowało przeróżne atrakcje: salę do squasha, kregielnię, siłownię. W ten sposób

jedna działalność będzie wspierała drugą. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że potrzeby Ząbek są o wiele większe niż nasze finansowe możliwości i wiem też, że nie wszyscy mieszkańcy są zadowoleni z naszych decyzji. Jeśli remontujemy jedną ulicę, mieszkańcy innej czują się potraktowani niesprawiedliwie, ponieważ uważają, że to ich powinna jako pierwsza przejść naprawczą metamorfozę. To zrozumiałe. Jednak od czegoś trzeba zacząć, któraś droga musi być pierwsza. I jej wybór ulicy to zawsze wybór mniejszego zła, a to naprawdę trudna sprawa.

A co z placem zabaw, który mieszkańcy Ząbek wyklikali w akcji NIVEA?

Budowa placu zabaw rusza niebawem. Już w wakacje będzie można z niego korzystać. Przedsięwzięcie w całości funduje Nivea, a miasto będzie musiało

członkiem Samorządu Uczniowskiego. W liceum i na studiach także byłem aktywny, chciałem mieć wpływ na rzeczywistość, która mnie otaczała.

I właśnie na studiach po raz pierwszy zostałem radnym. Praca społeczna zawsze mnie pociągała. Choć bywa wyczerpująca i stresująca, daje też mnóstwo satysfakcji, zwłaszcza wtedy, gdy ważne decyzje przekładają się na konkretne działania, a śmiałe plany stają się faktem. Oczywiście nie brakuje też problemów, wobec których burmistrz jest bezsilny, ponieważ albo wykraczają poza jego kompetencje, albo wiążą się z brakiem środków.

Jakie są codzienne obowiązki burmistrza?

Przede wszystkim podejmowanie trudnych decyzji. Do kompetencji burmistrza należy mnóstwo spraw: od problemu bezpieczeństwa psów po skomplikowane plany pozyskiwania pieniędzy na

ktoś go po prostu wyrzucił. Dbajmy zatem wspólnie o nasze miasto, wtedy burmistrzowi będzie łatwiej i Ząbki będą coraz piękniejsze.



Na zdjęciach:
1. Robert Perkowski, Burmistrz Miasta Ząbki wraz z Natalią i Angeliką.
2. Basen przy ul. Skorupki - plac budowy.
3. Trybuna Główna na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - w budowie.

fot. red.